

Sygnatura akt I 1Ca 94/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 10-05-2019 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

po rozpoznaniu w dniu 26-04-2019 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko J. S. (2)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 10 grudnia 2018 r. sygn. akt IC 796/18

1. oddala apelację.

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.476 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Iwona Przyłębska-Grzybowska Ewa Kozłowska Jolanta Tembłowska

Sygn. akt I 1 Ca 94/19

UZASADNIENIE

J. S. (1) wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci ugody sądowej zawartej w sprawie I Ns 1179/09 z dnia 19 października 2012 r. zaopatrzonej klauzulą wykonalności z dnia 19 grudnia 2017 r. ustalającej spłaty w 4 ratach po 5.000 zł od J. S. (1) na rzecz J. S. (2) w sumie 20.000 zł z ustawowymi odsetkami co do kwoty 5000 zł od dnia 1 czerwca 2013 r. co do kwoty 5000 zł od dnia 1 grudnia 2013 r., co do kwoty 5000 zł od dnia 1 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, co do kwoty 5000 zł od dnia 1 grudnia 2014 r.

W uzasadnieniu powódka wywodziła, że przyjęła propozycje pozwanego dotyczące tego, że zrzeknie się on należności z ugody w zamian za odstąpienie od egzekucji alimentów na rzecz powódki i dzieci. Komornik umorzył egzekucję części zaległych alimentów do kwoty 20.000 zł. Powódka podniosła, że wobec potrącenia wzajemnych roszczeń wszczęcie egzekucji przez pozwanego jest bezzasadne.

Pozwany J. S. (2) wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że powódka wobec pełnoletności dzieci nie jest uprawniona do wnoszenia powództwa, a nadto, że nie miało miejsca potrącenie. Pozwany podniósł, że powódka przyjęła wymyślone przez siebie potrącenie z tym że bez realizacji kwoty 20.000 zł wierzycielowi Gminie K.. Zdaniem pozwanego, nie jest tak, że „jakaś tam pisemna wypowiedź likwiduje dług”. Pozwany podniósł, że nie istniały żadne zaległe alimenty, ponieważ jego dzieci były na bieżąco alimentowane przez Gminę K..

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2018r. wydanym w sprawie I C 796/18 Sąd Rejonowy w Koninie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy – ugodę z dnia 19 października 2012r. zawartą przed Sądem Rejonowym w Koninie w sprawie I Ns

1179/09 w zakresie jej punktu 4, w którym J. S. (1) zobowiązała się do zapłaty na rzecz J. S. (2) kwoty 20.000 zł płatnej w 4 ratach po 5000 zł wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia w terminie płatności rat zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 19 grudnia 2017r. (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2952 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie o sygn. akt III RC 649/05 Sąd Rejonowy w Koninie zasądził od J. S. (2) na rzecz małoletnich dzieci P. S. i D. S. alimenty w kwotach odpowiednio 500 zł miesięcznie i 400 zł miesięcznie oraz alimenty na rzecz J. S. (1) w kwocie 100 zł miesięcznie. Postanowieniem z dnia 1 lutego 2006 r. wyrok ten zaopatrzone w klauzulę wykonalności.

Na podstawie wyżej opisanego tytułu wykonawczego J. S. (1) złożyła do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koninie W. P. w dniu 19 września 2006 r. wniosek egzekucyjny przeciwko J. S. (2) w imieniu swoim i dzieci P. i D. S.. Postępowanie egzekucyjne toczyło się pod sygn. akt IV Km (...)

W dniu 11 lipca 2011 r. zaległe alimenty wynosiły wraz z odsetkami kwotę 22.603,73 zł.

Decyzjami z dnia 19 lipca 2011 r. D. i P. S. przyznano prawo do świadczeń z funduszu alimentacyjnego w kwocie 400 zł dla D. S. i w kwocie 500 zł dla P. S.. Kolejne decyzje dotyczące przyznania uprawnionym świadczeń z funduszu alimentacyjnego zapadały w dniach 6 października 2011 r., 1 października 2012 r., 17 października 2013 r., 6 października 2014 r.

Na dzień 23 grudnia 2011 r. zaległość alimentacyjna wynosiła 19.900,60 zł i 942,68 zł z tytułu odsetek, natomiast na dzień 22 kwietnia 2013 r. zaległość alimentacyjna wynosiła 19.772,77 zł i odsetki w kwocie 4378,28 zł, z kolei na dzień 28 lipca 2014 r. zaległość wynosiła 19.772,77 zł i odsetki 7631,83 zł. Jednocześnie J. S. (2) miał zaległość wobec funduszu alimentacyjnego, która w dniu 10 grudnia 2014 r. wynosiła 19.311,95 zł.

W dniu 19 października 2012 r. przed Sądem Rejonowym w Koninie J. S. (1) zawarła z J. S. (2) ugodę w sprawie o zniesienie współwłasności i podział majątku wspólnego prowadzonej pod sygnaturą I Ns (...) w której w punkcie 4 J. S. (1) zobowiązała się uiścić na rzecz J. S. (2) kwotę 20.000 zł płatną w 4 ratach z tym, że:

- I rata w kwocie 5.000,00 zł płatna w terminie do dnia 01.06.2013 r.;

- II rata w kwocie 5.000,00 zł płatna w terminie do dnia 01.12.2013 r.;

- III rata w kwocie 5.000,00 zł płatna w terminie do dnia 01.06.2014 r.;

- IV rata w kwocie 5.000,00 zł płatna w terminie do dnia 01.12.2014 r.;

z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki którejkolwiek z rat;

Uгода ta w zakresie punktu 4 została zaopatrzona klauzulą wykonalności z dnia 19 grudnia 2017 r.

W dniu 10 kwietnia 2014 r. D. S. złożył oświadczenie, że jego ojciec J. S. (2) nie regulował zasądzonych na jego rzecz wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie w sprawie III RC 649/05 alimentów i w związku z tym, że wszystkie koszty utrzymania i nauki finansowała jego matka przeniósł całość wierzytelności z tytułu niezapłaconych alimentów na matkę J. S. (1). Tożsamej treści oświadczenie w dniu 15 grudnia 2012 r. złożyła P. S..

W dniu 2 czerwca 2013 r. powódka złożyła pozwanemu oświadczenie o potrąceniu I raty ugody w kwocie 5.000 zł z należnościami J. S. (2)

W dniu 2 grudnia 2013 r. powódka złożyła pozwanemu o potrąceniu II raty ugody w kwocie 5000 zł.

W dniu 2 czerwca 2014 r. powódka złożyła pozwanemu o potrąceniu III raty ugody w kwocie 5000 zł.

W dniu 2 grudnia 2014 r. powódka złożyła pozwanemu o potrąceniu IV raty ugody w kwocie 5000 zł.

Pismem z dnia 25 marca 2014 r. pełnomocnik pozwanego poinformował, że potrącenia dwóch rat ugody są bezskuteczne z uwagi na brak tożsamości osób i zaproponował notarialne porozumienie, w którym J. S. (2) zrzeknie się kwoty 20.000 zł oraz odsetek, a P. i D. S. zrzekną się zaległych alimentów.

Z kolei w dniu 23 października 2014 r. pełnomocnik pozwanego informował powódkę o zakazie cesji niezapłaconych świadczeń alimentacyjnych i wezwał ją do natychmiastowego uregulowania stosunków stron.

W dniu 2 grudnia 2014 r. J. S. (1) skierowała do Komornika pismo, w którym wniosła o dokonanie korekty stanu zadłużenia dłużnika J. S. (2) poprzez obniżenie nieściągniętych alimentów do kwoty 7404,60 zł. Dalej powódka podała, że obniżenie zaległości alimentacyjnych dłużnika następuje w związku z potrąceniem wzajemnych wierzytelności do kwoty 20.000 zł

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2014 r. Komornik umorzył postępowanie w sprawie egzekucyjnej Kmp (...) na podstawie art. 825 pkt 1 kpc co do kwoty 20.000 zł. W uzasadnieniu Komornik wskazał, że w dniu 4 grudnia 2014 r. wierzycielka zawiadomiła o potrąceniu wzajemnych wierzytelności w kwocie 20.000 zł. Postanowienie to nie zostało zaskarżone przez żadną ze stron.

Postępowanie egzekucyjne prowadzone było w dalszym ciągu i dotyczyło kwoty 7.404,60 zł

W dniu 29 marca 2018 r., J. S. (2) wystąpił do Komornika sądowego A. D. z wnioskiem o wszczęcie egzekucji na podstawie ugody z dnia 19 października 2012 r. zaopatrzonej w klauzulę wykonalności. W toku egzekucji zajęto środki na rachunku bankowym J. S. (1) w kwocie 7001,53 zł. Pismem z dnia 10 kwietnia 2018 r. powódka poinformowała Komornika, że dług wskazany we wniosku egzekucyjnym nie istnieje. Tego samego dnia D. S. i P. S. z d. S. złożyli oświadczenia, że zaległość alimentacyjna J. S. (2) wobec nich wynosiła 27404,60 zł, którą to wierzytelność przenieśli w całości na matkę J. S. (1), która następnie dokonała potrącenia 20.000 zł z wierzytelnością J. S. (2) wynikającą z podziału majątku dorobkowego.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o wymienione wyżej dokumenty oraz zeznania powódki.

Sąd Rejonowy dał wiarę wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego dokumentom, gdyż ich autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw by uczynić to z urzędu.

Jako wiarygodne Sąd ocenił też zeznania powódki, albowiem korespondowały one z dokumentami zebranymi w sprawie.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd orzekający zważył, że zgodnie z art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1)przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2)po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;

3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Dalej Sąd ten wskazał, iż artykuł 840 § 1 pkt 2 stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. W oparciu o regulacje materialno-prawne w literaturze rozróżnia się zdarzenia zależne od woli stron (np. spełnienie świadczenia, potrącenie) oraz niezależne od woli stron (m.in. przedawnienie roszczenia, niemożność świadczenia wskutek okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada). Por. np. uchwała SN z dnia 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 102; uchwała SN z dnia 30 lipca 1974 r., III CZP 44/74, OSNC 1975, nr 5, poz. 78.

Sąd I instancji sprecyzował, iż w przedmiotowej sprawie powódka podnosi, że roszczenie dochodzone od niej przez obecnego pozwanego wygasło wskutek potrącenia z przysługującą jej wierzytelnością z tytułu zaległych alimentów zasądzonych od pozwanego na rzecz P. i D. S., a którą to wierzytelność powódka nabyła w drodze cesji. Analizując dokumenty opisane w stanie faktycznym, Sąd ten doszedł do wniosku, że zarzut potrącenia jest zasadny.

Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że powódka złożonymi dokumentami w postaci oświadczeń P. S. i D. S. oraz własnymi zeznaniami udowodniła, że nabyła przysługujące dzieciom wierzytelności wobec pozwanego z tytułu zaległych alimentów, których wysokość wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy egzekucyjnej Komornika W. P..

Sąd orzekający stwierdził zatem, iż wbrew stanowisku powoda należało uznać, że brak jest prawnych przeszkód do dokonania przelewu wierzytelności z tytułu zaległych alimentów. Żaden przepis prawa nie stoi temu na przeszkodzie.

Wobec powyższego należało uznać, że powódka była jednocześnie dłużniczką pozwanego z tytułu zawartej ugody i jego wierzycielką z tytułu wierzytelności nabytej od dzieci z tytułu zaległych alimentów.

Sąd I instancji podkreślił jednocześnie, że niewątpliwie powódka miała prawo dokonać potrącenia swej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego, nawet bez jego zgody.

Wskazał dalej, iż wprawdzie art. 505 pkt 2 kc stanowi, że nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności o dostarczanie środków utrzymania, jednak orzecznictwo i literatura są zgodne, że zakaz dokonywania potrącenia obejmuje wyłącznie dłużnika zobowiązania alimentacyjnego, natomiast wierzyciel alimentacyjny może złożyć oświadczenie o potrąceniu swojego długu z wierzytelnością o dostarczenie środków utrzymania. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Skoro potrącenia dokonywała wierzycielka alimentacyjna należało je uznać za skuteczne.

Sąd I instancji zwrócił też uwagę, iż zgodnie z art. 499 kc potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Powódka czterokrotnie - w dacie wymagalności każdej raty ugody - składała oświadczenie o potrąceniu wymagalnej raty z wierzytelnością z tytułu zaległych alimentów. Z załączonych przez powódkę potwierdzeń nadań przesyłek poleconych oraz zwrotnych potwierdzeń odbioru, a także pism pełnomocnika pozwanego wynika, że oświadczenia te zostały pozwanemu doręczone.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 498 § 2 kc wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Skoro zatem jak wynika z dokumentów postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika W. P. wierzytelność powódki wynosiła 27.404, 60 zł, a wierzytelność pozwanego 20.000 zł, to wskutek potrącenia uległa ona umorzeniu w całości.

Końcowo Sąd ten wskazał, iż na skuteczność dokonanego przez powódkę potrącenia nie miał żadnego wpływu fakt, że od 19 lipca 2011 r. P. S. i D. S. otrzymywali świadczenie z funduszu alimentacyjnego, albowiem wypłacanie świadczenia nie zmniejszyło zadłużenia już istniejącego. Na dzień wydania pierwszych decyzji o przyznaniu świadczeń z funduszu alimentacyjnego zaległość pozwanego z tytułu alimentów wynosiła już 22.603,73 zł.

Wobec powyższych rozważań Sąd orzekający uznał, że wierzytelność pozwanego wynikająca z punktu 4 ugody zawartej przez strony przed Sądem Rejonowym w Koninie w dniu 19 października 2012 r., zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 19 grudnia 2017 r. wskutek potrącenia wygasła w całości w dniu 1 grudnia 2014 r., a zatem tytuł wykonawczy w postaci punktu 4 ww. ugody należało pozbawić wykonalności, o czym Sąd ten orzekł w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd Rejonowy na podstawie art. 98 kpc zasądził od przegrywającego sprawę w całości pozwanego na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 2952 zł. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego powódkę z urzędu, którego wysokość Sąd ustalił na podstawie § 8 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany – J. S. (2), zaskarżając je w całości oraz zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy i przystąpienie do wyrokowania bez podjęcia próby ustalenia stanu faktycznego, a w konsekwencji powtórzenie za twierdzeniami powódki J. S. (1) twierdzeń niedorzecznych w przedmiocie niealimentowania przez niego jako ojca dzieci zrodzonych w małżeństwie, które z różnych przyczyn zostało wcześniej rozwiązane.

W oparciu o powyższy zarzut, skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa
- zwolnienie z poniesienia kosztów apelacji.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z urzędu od pozwanego, względnie od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. T. R. z tytułu nieodpłatnie świadczonej pomocy prawnej na rzecz powódki J. S. (1) wobec braku zapłaty w/w kosztów nawet w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach, ocenionych bez naruszania zasad swobody sędziowskiej, wobec czego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne czyniąc podstawą niniejszego orzeczenia. Zastrzeżeń nie budzi też prawidłowość subsumpcji dokonanej przez Sąd I instancji i trafność zastosowania przepisów prawa materialnego.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Lektura całokształtu okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim dokumentów zebranych w aktach spraw egzekucyjnych prowadzonych pod sygnaturą IV (...) oraz sygnaturą Km (...) ukazują słuszność tezy Sądu orzekającego o zasadności potrącenia przez powódkę swojej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego, niwecząc tym samym wszelkie twierdzenia J. S. (2), w których zarzuca bezkrytyczne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że posiadał on zaległości alimentacyjne, a w konsekwencji, iż powódka nie była uprawniona do dokonania potrącenia.

Odnosząc się zatem wprost do treści wywiedzionego środka zaskarżenia, należy wskazać, że chybione są twierdzenia apelującego, w których zaprzecza istnieniu zaległości alimentacyjnych, argumentując to faktem, że płacił alimenty,

a nadto potrącane były kwoty tytułem alimentów z jego wynagrodzenia za pracę. Z analizy akt komorniczych wynika, że J. S. (2) nie płacił regularnie alimentów, a zajęte wynagrodzenie za pracę, nie zaspokajało bieżącej renty alimentacyjnej, co doprowadziło do powstania zaległości. W związku z bezskutecznością egzekucji, Komornik wydał zaświadczenie w tym przedmiocie, które następnie było podstawą do przyznania dzieciom stron świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Podkreślić w tym miejscu należy, że na dzień wydania pierwszych decyzji o przyznaniu świadczeń z funduszu alimentacyjnego, zaległość J. S. (2) z tytułu niespłaconych alimentów wynosiła już 22.603,73 zł. Nie sposób zatem podzielić twierdzeń skarżącego, w których braku zaległości pozwany upatruje w otrzymywaniu przez dzieci świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego, a który – zdaniem apelującego – „zastępował” go w obowiązku alimentacyjnym. Niezależnie bowiem od zaległości alimentacyjnych wobec dzieci, po stronie pozwanego powstało zobowiązanie w stosunku do Funduszu Alimentacyjnego, co wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach komorniczych. Błędnie również wywodzi skarżący, iż z pisma komornika z dnia 10 grudnia 2014r. wynika, że alimentacja była terminowa, a zaległości istnieją względem Funduszu Alimentacyjnego, a wobec wierzycieli - jedynie odsetki. Powyższe zestawienie zaległości bowiem Komornik sporządził już po dokonaniu przez powódkę potrącenia swojej wierzytelności w wysokości 20.000 zł. W związku z powyższym, Komornik umorzył postępowanie na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. co do kwoty 20.000 zł, a postępowanie egzekucyjne było nadal prowadzone i dotyczyło pozostałej kwoty po dokonaniu potrącenia, tj. 7.404,60 zł. Wobec powyższego zatem, nie sposób podzielić zarzutów apelującego odnośnie błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji w przedmiocie istnienia zobowiązania pozwanego z tytułu niespłaconych rat alimentacyjnych.

Odnosnie natomiast zarzutu niedopuszczalności potrącenia przez powódkę wierzytelności względem pozwanego z wierzytelnością z tytułu zaległych alimentów zasądzonych od pozwanego na rzecz P. i D. S., która to wierzytelność na mocy cesji została w całości przelana na powódkę, to należy w całości podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż potrącenie to było zasadne. Wbrew twierdzeniom apelującego, w których kwestionuje dopuszczalność cesji, Sąd ten prawidłowo uznał, że brak jest prawnych przeszkód do dokonania przelewu wierzytelności z tytułu zaległych alimentów.

Zagadnienie dopuszczalności przelewu wierzytelności o zapłatę wymagalnych świadczeń alimentacyjnych jest kontrowersyjne w literaturze, jednakże kwestia ta współcześnie spotkała się raczej tylko z sygnalizacyjnym zainteresowaniem ze strony doktryny. Większość autorów deklaruje wprawdzie swoje stanowisko, jednakże nie przeprowadza w tym zakresie obszerniejszych wywodów.

Pogląd o niezbywalnym charakterze wierzytelności alimentacyjnych prezentował m.inn. J. G. („System prawa rodzinnego i opiekuńczego” cz. 1, red. J.St. Piątkowski, Wrocław 1985), T. S. („System prawa prywatnego”, t. XII: „Prawo rodzinne i opiekuńcze”, red. T. Smoczyński, Warszawa 2003), J. P. („Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz”, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2010) oraz M. R. („Przelew wierzytelności na zabezpieczenie”, Warszawa 2007). Spośród wymienionych wyżej autorów, o uzasadnienie swojego stanowiska pokusił się jedynie J. G., stwierdzając stanowczo, że prawo do żądania alimentacji jest wyjęte spod dyspozycji uprawnionego. Jest prawem niezbywalnym; uprawniony nie może się go zrzec ani nieodpłatnie, ani nawet odpłatnie. Zdaniem tego autora, zapatrywanie, że zbywalne są roszczenia o raty alimentacyjne, które już stały się wymagalne, jest niezgodne z przeznaczeniem poszczególnych rat alimentacyjnych (zaspokajanie bieżących potrzeb uprawnionego).

Na przeciwny pogląd wskazali tacy autorzy, jak: B. Ł. („Kodeks cywilny. Komentarz” Warszawa 1972), L. S. („Kodeks cywilny z komentarzem”, t. I, red. J. Winiarz, Warszawa 1989), H. C. („Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, t. I, red. G. Bieniek, Warszawa 2003), T. D. („Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem”, red. K. Piasecki, Warszawa 2002), J. M. („Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 450-1088”, t. II, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2009), G. K. („Komentarz do art. 509 k.c.”, LEX 2010, teza 34), A. G. („Komentarz do art. 509 k.c.” LEX/el. 2011, teza 65) oraz K. Z. („Kodeks cywilny. Komentarz” red. E. Gniewek, Warszawa 2006), nie poddając jednakże spornej kwestii głębszej analizie.

Rozbieżności w interpretowaniu prawa w zakresie możliwości zbycia wierzytelności z tytułu niespłaconych alimentów spowodowały, że w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy.

W uchwale z dnia 24 lutego 2011r., III CZP 134/10 Sąd Najwyższy stwierdził, że wierzytelność o zapłatę wymagalnych świadczeń alimentacyjnych nie może być przedmiotem przelewu, uzasadniając swoje stanowisko szczególnym charakterem uprawnień alimentacyjnych, wynikających ze szczególnych więzi osobistych między uprawnionym a zobowiązanym. Sąd Najwyższy – mimo, że wskazał na istnienie w literaturze poglądu zawężającego zasadę nieprzenoszalności praw alimentacyjnych przez dopuszczenie możliwości zbycia innej osobie rat, których nie można wyegzekwować „w celu uzyskania środków utrzymania lub zaciągnięcia pożyczki z przeznaczeniem na te środki i przelania na pożyczkodawcę zasądzonych zaległych świadczeń alimentacyjnych ze skutkiem zwolnienia się z długu” – to jednak stanął na stanowisku, że wierzytelności alimentacyjne powinny być zaliczone do tych kategorii wierzytelności, w odniesieniu do których zakaz przelewu wierzytelności wynika stąd, iż cel powstania takich wierzytelności może być osiągnięty wyłącznie wtedy, gdy świadczenie zostanie spełnione konkretnej osobie. Zdaniem Sądu Najwyższego, obowiązek alimentacyjny służy kształtowaniu właściwych wzorców postępowania w rodzinie, co możliwe jest jedynie w relacji między osobami wskazanymi w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Sąd Najwyższy podkreślił też, że przeniesieniu wierzytelności alimentacyjnej na osobę trzecią w drodze przelewu – ze względu na przesłankę właściwości zobowiązania – poza wskazanym ściśle osobistym charakterem zobowiązania alimentacyjnego sprzeciwia się także właściwy dla niego przedmiot, którego nie stanowi zapłata, lecz zaspokojenie potrzeb życiowych uprawnionego. Z tej racji uprawniony do alimentacji jest nie tylko chroniony przed ryzykiem pozbawienia go środków utrzymania w następstwie wprowadzenia jego wierzytelności alimentacyjnych do obrotu, ale także korzysta z istotnych ułatwień w dochodzeniu i egzekwowaniu zasądzonych z tego tytułu świadczeń, stanowiących ekwiwalent za ograniczenia związane ze zbywalnością roszczeń.

Krytyczną głosę do wskazanej wyżej uchwały zaprezentował Dr W. R. (1) („Studia (...), t. LXXXV, 2012”), dzieląc co do zasady pogląd Sądu Najwyższego o szczególnym charakterze obowiązku alimentacyjnego. Jednakże – w ocenie autora glosy – spojrzenie na ten obowiązek powinno uwzględniać także aktualną pozycję życiową i majątkową, przede wszystkim uprawnionego, ale również i zobowiązanego do alimentacji. Zdaniem W. R., stanowisko Sądu Najwyższego nie uwzględnia faktu, że szczególna rola tych wierzytelności w istocie kończy się tam, gdzie alimentacyjny charakter wierzytelności ulega co najmniej znacznemu osłabieniu. Autor zgadza się z jednolitym poglądem doktryny i judykatury, iż uprawnienia alimentacyjne mają specyficzny charakter, gdyż ich realizacja związana jest w sposób szczególny z realizacją podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego, umożliwiając mu po prostu egzystencję. Przeciwno zbywaniu tych uprawnień na rzecz innej osoby przemawia zwłaszcza brak osobistej więzi łączącej zobowiązanego i „nowego” uprawnionego po dokonaniu przelewu. Odnośnie natomiast dopuszczalności zbywania wymagalnych już rat alimentów, to – zdaniem glosatora – należy wziąć pod uwagę ekonomiczne położenie uprawnionego do alimentów, który otrzymując świadczenia alimentacyjne ze znacznym opóźnieniem bądź wcale, jest niekiedy zmuszony zaciągać zobowiązania dla zaspokojenia swoich bieżących potrzeb. Nadto z reguły szanse na uregulowanie zaległych alimentów przez zobowiązanego są znikome, skoro dotychczas dobrowolnie ich nie świadczył. Niedopuszczalność zbycia zaległych wierzytelności alimentacyjnych postawiłoby uprawnionego w trudnej sytuacji życiowej, gdyż nie otrzymał bieżących świadczeń alimentacyjnych, skutkiem czego zaciągnął zobowiązania, a nadto nie miałby możliwości pokrycia choćby w części tych zobowiązań, gdyż mogłoby się okazać, że jedynym realnym aktywem w majątku uprawnionego są właśnie wierzytelności alimentacyjne.

Zdaniem autora glosy, nie są również przekonujące argumenty wyrażone przez Sąd Najwyższy, a związane z kształtowaniem właściwych wzorców postępowania w rodzinie, umacnianiem więzi i kształtowaniem właściwych relacji wewnątrzrodzinnych. Pogląd ten jest – w ocenie W. R. – o tyle trudny do zaakceptowania, że najlepszym dowodem na zerwanie tych więzi, jest właśnie uchylanie się od alimentacji na rzecz najbliższych osób, zwłaszcza dzieci.

Za akceptacją przyjętego zapatrywania przemawia również – zdaniem glosatora – stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w Uchwale z dnia 15 lipca 1965r. (III CO 36/65), zgodnie z którym „roszczenie i obowiązek alimentacyjny – ze względu na swój charakter czysto osobisty – nie wchodzi w skład spadku poza należnościami, które stały się wymagalne przed śmiercią spadkodawcy” i w konsekwencji: „Raty alimentacyjne, które stały się wymagalne za życia uprawnionego i które zostały prawomocnie zasądzone, należą do spadku po uprawnionym”. Autor podkreślił, że sytuacja ta jest odmienna od analizowanej w przedmiotowej sprawie, jednak zasadnicza myśl jest zbliżona: wymagalne

raty alimentacyjne "odrywają się" w pewien sposób od osoby uprawnionego i mogą występować w obrocie prawnym samodzielnie. Prowadzi to zatem do wniosku, że tak jak mogą być dziedziczone, tak też mogą być przedmiotem przelewu.

W ocenie Sądu Okręgowego z takim uzasadnieniem stanowiska W. R. należy się zgodzić. Nie można bowiem zakazu zbywania wymagalnych rat alimentacyjnych opierać wyłącznie na wykładni pojęcia charakteru wierzytelności, jak czyni to Sąd Najwyższy w omawianej uchwale, ale należy go interpretować uwzględniając sytuację życiową i ekonomiczną uprawnionego.

Przenosząc zatem powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie sposób mówić o „wprowadzeniu do obrotu wierzytelności alimentacyjnych”. Cedentem bowiem przedmiotowych wierzytelności jest matka uprawnionych, pod której opieką pozostawały dzieci stron.

Nie można tracić z pola widzenia faktu, że pozwany J. S. (2) swoim negatywnym postępowaniem, tj. nielożeniem alimentów na rzecz dzieci przez wiele lat, doprowadził do zadłużenia w kwocie 22.603,73 zł na dzień 11 lipca 2011r. i 27.404,60 zł na dzień 28 lipca 2014r. Egzekucja alimentów była skuteczna jedynie w części. Powódka na skutek notorycznej niealimentacji przez pozwanego na rzecz dzieci, była zmuszona w większym zakresie łożyć na utrzymanie P. i D.. Skoro bowiem J. S. (2) nie łożył regularnie na dzieci, to obowiązek zapewnienia im utrzymania spoczywał na powódce, w związku z czym nie była ona w stanie gromadzić środków na spłatę pozwanego. J. S. (1) zawierając ugodę w sprawie o podział majątku wspólnego, w której zobowiązała się zapłacić na rzecz pozwanego łączną kwotę 20.000 zł miała świadomość, że z uwagi na swoją sytuację finansową, jest w stanie tę kwotę zapłacić jedynie poprzez potrącenie zaległych od pozwanego na rzecz dzieci stron alimentów. Nie można w takich okolicznościach stawiać pozwanego w uprzywilejowanej pozycji, bowiem to on swoim zachowaniem doprowadził do powstania znacznych zaległości. Takie zachowanie pozwanego, który latami nie realizuje w pełni swojego obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci, nie zasługuje na ochronę z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Nie godzi się stawiać ochrony interesów pozwanego ponad interes powódki, która wobec niealimentacji pozwanego była zmuszona przeznaczać własne środki na utrzymanie dzieci stron, w związku z czym nie zdołała zgromadzić wystarczających środków na spłatę pozwanego.

Wobec powyższego zatem, należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że powódka udowodniła, iż nabyła przysługujące dzieciom wierzytelności wobec pozwanego z tytułu zaległych alimentów, których wysokość wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy egzekucyjnej IV Kmp (...). Zasadne zatem było potrącenie wierzytelności powódki z wierzytelnością pozwanego, wskutek czego wierzytelność pozwanego wynikająca z punktu 4 ugody zawartej przez strony przed Sądem Rejonowym w Koninie w dniu 19 października 2012r. wygasła w całości, a zatem tytuł wykonawczy w postaci punktu 4 ugody należało pozbawić wykonalności.

Konkludując stwierdzić należy, że wszelkie zarzuty apelacyjne sprowadzają się jedynie do polemiki z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji, dlatego też Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia środka odwoławczego i zmiany orzeczenia.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. apelację pozwanego J. S. (2) oddalono uznając ją za bezzasadną (punkt 1. wyroku).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w instancji apelacyjnej orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – punkt 2. wyroku.

Iwona Przyłębska – Grzybowska Ewa Kozłowska Jolanta Temblowska